

Agata Domachowska

Czarnogóra wobec pandemii COVID-19

Czarnogóra była ostatnim państwem w Europie, w którym potwierdzono przypadek zarażenia koronawirusem. Jeszcze przed uzyskaniem tej informacji rząd czarnogórski podjął szereg działań przygotowujących państwo i społeczeństwo na pandemię. Zaprezentowano również pakiet gospodarczy, który ma przede wszystkim pomóc przedsiębiorcom przetrwać kryzys. Jednocześnie władze Czarnogóry liczą na wsparcie partnerów zagranicznych w walce z rozprzestrzeniającym się koronawirusem i jego negatywnym wpływem na sytuację społeczno-gospodarczą.

W Czarnogórze dopiero 17 marca potwierdzono pierwszy przypadek zarażenia koronawirusem. Obecnie (stan na 3 kwietnia – rano) zarażonych jest 160 osób. Dwie osoby zmarły. Najwięcej zarażonych (73 osoby) znajduje się na terenie gminy Podgorica (stolica państwa) oraz w sąsiadującej z nią gminie Tuzi (34 osoby). Początkowo liczba odnotowanych zachorowań najszybciej rosła w Tuzi, wskutek czego 24 marca gmina ta została objęta całkowitą kwarantanną. Władze czarnogórskie spodziewają się znaczącego wzrostu liczby osób zarażonych koronawirusem w przeciągu najbliższych dwóch tygodni.

Reakcja władz. Jakkolwiek pierwszy przypadek zarażenia koronawirusem został odnotowany w Czarnogórze dopiero w drugiej połowie marca, rząd już wcześniej podjął szereg działań mających na celu przygotowanie państwa na nadejście kryzysu. Odpowiedzialny za wdrażanie kolejnych rozwiązań, które zapobiegą rozprzestrzenianiu się koronawirusa, międzyresortowy Krajowy Organ Koordynujący ds. Chorób Zakaźnych (NKT) zdecydował o utworzeniu 25 marca Medycznego Sztabu Kryzysowego. Z kolei następnego dnia NKT ogłosił epidemię koronawirusa, która stanowi zagrożenie dla całej Czarnogóry. Jedną z pierwszych decyzji podjętych przez rząd było zamknięcie od 16 marca przedszkoli, szkół oraz uczelni wyższych. W zamian zarządzono prowadzenie zajęć zdalnych. Następnie przygotowano rezerwowe miejsca kwarantanny dla ludności w Regionalnej Szkole Administracji Publicznej w Danilovgradzie oraz w budynku dawnych koszar Zoganj w Ulcinju. Zamknięto również centra handlowe, obiekty sportowe, place zabaw, restauracje. Zakazano także zgromadzeń publicznych. Minister kultury Aleksandar Bogdanović zapowiedział objęcie pomocą finansową instytucji kultury oraz sektora medialnego. Rząd zorganizował ponadto serię spotkań z przedstawicielami sieci handlowych, którzy potwierdzili, że posiadają zapasy na kolejne trzy-cztery miesiące.

Nabożeństwa religijne mogą odbywać się jedynie bez udziału wiernych, natomiast w uroczystościach pogrzebowych dozwolony jest udział wyłącznie najbliższych członków rodziny. Już wcześniej (13 marca) metropolita Czarnogóry i Przymorza ogłosił przerwanie organizowanych od grudnia 2019 r. marszy modlitewnych, w których uczestniczyły tłumy mieszkańców (zob. „Komentarze IEŚ”, nr 106). Zwrócił się również do telewizji publicznej (RTCG) z prośbą o transmisję nabożeństw liturgicznych. Jednocześnie zaproponował udostępnienie budynków należących do Cerkwi osobom objętym kwarantanną.

Początkowo rząd Czarnogóry podjął decyzję o zamknięciu części przejść granicznych i zakazie żeglugi jachtów w niektórych portach. Następnie ogłoszono całkowite zamknięcie granic i wprowadzono zakaz wjazdu dla cudzoziemców. Zakazano również lotów, zawieszono połączenia kolejowe i autobusowe. Zgodnie z wprowadzonymi nowymi środkami restrykcji jedynie dwie osoby dorosłe mogą przemieszczać się jednym samochodem. Co więcej, 30 marca wprowadzono zakaz wychodzenia z domu od poniedziałku do piątku w godzinach od 19.00 do 5.00 rano oraz od 13.00 w sobotę aż do 5.00 w poniedziałek. Zakaz ten nie dotyczy m.in. pracowników służby zdrowia, inspekcji, policji, wojska, straży pożarnej, służb komunalnych czy mediów. Ponadto dzieci poniżej 12 roku życia mogą przebywać poza domem tylko pod opieką osoby dorosłej.

Władze Czarnogóry zdecydowały również o przełożeniu wyborów samorządowych w miejscowości Tivat, które planowane były na 5 kwietnia. Kolejnym środkiem restrykcji wprowadzonym przez rząd (21 marca) stało się publikowanie listy osób przebywających w obowiązkowej 14-dniowej samoizolacji. Decyzja ta wywołała kontrowersje w społeczeństwie. Według części opozycji oraz organizacji pozarządowych rozwiązanie to stanowi zagrożenie dla praw i wolności człowieka. Ich zdaniem, ujawnienie tożsamości osób izolowanych w Czarnogórze jest niezgodne z konstytucją oraz ustawą o ochronie danych osobowych. Twierdzą one również, że wprowadzone środki nie mają podstawy prawnej w sytuacji, gdy nie ogłoszono jeszcze w Czarnogórze stanu wyjątkowego. W efekcie środowiska te wzywają rząd do zaprzestania tego rodzaju praktyk (*de facto* stygmatyzujących i dyskryminacyjnych). Premier Czarnogóry Duško Marković wskazuje jednak, że lista ta nie zostanie usunięta, argumentując, że zdrowie i życie obywateli jest ważniejsze niż ochrona danych osobowych. Jednocześnie w mediach czarnogórskich pojawia się coraz więcej informacji o osobach zatrzymanych przez policję wskutek naruszenia nakazu samoizolacji lub innych zakazów wprowadzonych przez rząd w celu przeciwdziałania pandemii koronawirusa.

Pakiet gospodarczy. Od początku trwania kryzysu władze czarnogórskie wskazywały, że koronawirus wpłynie negatywnie na rozwój ważnego dla gospodarki Czarnogóry sektora turystycznego, co przełoży się na spadek tempa wzrostu gospodarczego. W celu uspokojenia obywateli 16 marca prezes Banku Centralnego Czarnogóry Radoje Žugić poinformował, że szybko zostaną przyjęte środki mające na celu zaradzenie negatywnym skutkom pandemii. W dniu 19 marca rząd Czarnogóry przedstawił kolejne rozwiązania, które mają ograniczyć negatywne skutki ekonomiczne pandemii. Przewidują one m.in.:

- odroczenie spłaty kredytu na wniosek obywateli i przedsiębiorstw na okres 90 dni,
- utworzenie nowej linii kredytowej mającej na celu poprawę płynności finansowej przedsiębiorców. Rozwiązanie to przewiduje maksymalną kwotę dla beneficjenta w wysokości 3 mln euro. Fundusze te przeznaczone są dla przedsiębiorstw z branży medycznej, turystycznej, gastronomicznej, transportowej i spożywczej,
- zapewnienie jednorazowej pomocy finansowej w wysokości 50 euro emerytom i rencistom o najniższym dochodzie, a także osobom korzystającym z innych świadczeń socjalnych,
- odroczenie płatności za dzierżawę nieruchomości państwowych na okres 90 dni,
- zawieszenie wszystkich dodatków budżetowych za pracę w komisjach, komitetach i innych organach tymczasowych administracji rządowej,
- ograniczenie i kontrolę wydatków budżetowych, przewidujące m.in. zamrożenie inwestycji publicznych, z wyjątkiem inwestycji niezbędnych do funkcjonowania systemu opieki zdrowotnej. Budżet ma zapewnić zarówno ochronę zdrowia obywateli, jak i sprawne funkcjonowanie państwa.

Jednocześnie premier Czarnogóry zapewnił, że rząd ograniczy wydatki budżetowe i zniesie wypłatę dodatków do uposażenia poselskiego. Zdecydowano również, że członkowie rządu wpłacą połowę swego wynagrodzenia na konto NKT. 30 marca premier powołał także grupę roboczą, która zajmie się przygotowaniem nowego pakietu środków pomocowych dla przedsiębiorców i obywateli, aby zminimalizować negatywne skutki kryzysu. Przewodniczący NKT Milutin Simović, licząc na uzyskanie pomocy dla państwa czarnogórskiego, zorganizował spotkanie z ambasadorami. Przedstawił na nim plan działań rządu w związku z walką z pandemią koronawirusa oraz wyliczenia szacunkowych potrzeb kwartalnych Czarnogóry w wysokości 59 mln euro.

W celu intensyfikacji wysiłków w walce z pandemią oraz ograniczenia jej negatywnych skutków ekonomicznych władze Czarnogóry wzywają pozostałe państwa bałkańskie do pogłębienia współpracy regionalnej. Premier Duško Marković oświadczył, że Czarnogóra udostępni wszystkie swoje porty partnerom z regionu, aby utrzymać przepływ towarów. Wezwał także do okazania solidarności w obliczu globalnej pandemii koronawirusa. Ponadto Marković jako szef rządu państwa, które obecnie przewodniczy Inicjatywie Środkowoeuropejskiej (CEI), zaproponował organizację regionalnej konferencji dotyczącej obrony przed koronawirusem.

Pomoc w walce z koronawirusem. Unia Europejska przekaże Czarnogórze 3 mln euro na niezbędną i natychmiastową pomoc dla służby zdrowia oraz 50 mln euro w ramach długookresowego programu wsparcia w celu poprawy sytuacji społeczno-gospodarczej państwa, zgodnie z potrzebami zdefiniowanymi przez rząd Czarnogóry. Czarnogóra uzyskała już ograniczoną pomoc ze strony innych państw. Chiny przekazały Czarnogórze 5 tys. masek ochronnych oraz 1 tys. testów na koronawirusa. Wsparcie w postaci takiej samej liczby testów zostało zaoferowane także przez Turcję. Z kolei Zjednoczone Emiraty Arabskie przesłały do Czarnogóry m.in. 3 tony materiałów medycznych. Należy dodać, że również prywatni inwestorzy zaangażowali się we wsparcie władz Czarnogóry w walce z pandemią (uczynił to m.in. grecki biznesmen Petros Stathis, który na specjalną prośbę premiera D. Markovicia ofiarował 3,5 tys. ton sprzętu ochronnego dla czarnogórskich szpitali).

Jednocześnie NKT (27 marca) zwróciła się do funkcjonującego w ramach NATO Euroatlantyckiego Ośrodka Koordynacji Reagowania w Przypadku Katastrof (EADRCC) z prośbą o udzielenie Czarnogórze wsparcia w postaci łóżek szpitalnych, respiratorów, masek chirurgicznych, środków dezynfekujących, defibrylatorów, aparatów EKG, bezdotykowych termometrów itp. Władze Czarnogóry liczą także na pomoc ekspercką i finansową ze strony ONZ i Światowej Organizacji Zdrowia (WHO).

Wnioski. Jeszcze przed wykryciem pierwszego przypadku osoby zarażonej koronawirusem władze Czarnogóry zaczęły konsekwentnie wprowadzać kolejne rozwiązania profilaktyczne i ochronne, mające przygotować państwo i społeczeństwo na pojawienie się pandemii. Kiedy do niej doszło, Czarnogóra – podobnie jak inne państwa regionu – zdecydowała o samoizolacji obywateli w celu zahamowania szybkiego rozprzestrzeniania się pandemii koronawirusa. Władze Czarnogóry implementują również kolejne rozwiązania, które mają przyczynić się do złagodzenia skutków pandemii, wpływających negatywnie na gospodarkę państwa. Pandemia szczególnie mocno uderzyła w sektor turystyczny, stanowiący ok. 25% PKB państwa. Obywatele podporządkowali się wprowadzonym zmianom, wyraźny sprzeciw budzi jednak publikowanie przez rząd informacji o osobach pozostających w samoizolacji. Krytykowany jest również sposób wprowadzania kolejnych zmian, tj. fakt, iż decyzje rządu zapadają bez konsultacji z parlamentem lub społeczeństwem. Z uwagi na ograniczone zdolności czarnogórskiej służby zdrowia w zakresie walki z pandemią (pracownicy służby zdrowia wskazują, że szpitale nie posiadają wystarczającej liczby sprzętu, środków ochronnych ani testów na obecność koronawirusa) władze Czarnogóry – podobnie jak i innych państw regionu – zmuszone są do korzystania ze wsparcia partnerów zagranicznych.